N^er. 46.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 16. KWIETNIA 1825. ROKU W SOBOTĘ.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan Nieba.
Dnia 14 Kwietnia	Zrana . . .	Stopni zimna . — 2	Cali 27 liniy 8,6	Południowy Południowo-zachodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 5	„ — 9,6	Zachodni Południowo-zachodni	Wicher
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 1	„ — 9,6	Południowy	Chmurno.
15	Zrana . . .	Stopni zimna . — 1	Cali 27 liniy 6,9	Południowy	Sniezno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 4	„ — 6,6	Zachodni	Deszcz.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 6	„ — 5,5	Zachodni	Deszcz.

ROZKAZ DZIENNY
Do Woyska Polskiego.

w Kwaterze Główney w Warszawie. Dnia 24 Mar. (5. Kwie.) 1825 roku.

ZANAYWYŻSZYM ROZKAZEM.

Przeznaczony zostaie w *Korpusie Artylleryi i Inżenierów.*

Dozorca budowli Twierdzy Zamościa, Franciszek Nowakowski, na Dozorcę Inżenierów Twierdzy Modlina.

Umieszczony zostaie. w *Korpusie Inwalidów i Weteranów.*

Dozorca Inżenierów Jan Schmidt, w stopniu Porucznika z przeznaczeniem do Kompanii 1. Weteranów.

Otrzymuie Urlop. w *Batalionie Weteranów czynnych.*

Podporucznik Przybylski na dni 6, do Krakowa.

Wykreślony zostaie z Kontról. w *Jeździe.*

Dowódzca Pułku 4. Strzelców konnych, Pułkownik Michał Kossecki zmarły w dniu 1. Kwietnia (20 Marca) r. b.

Otrzymuie Dymissyę. w *Sztabie Głównym.*

W części Jenerała Kwatermistrza Jeneralnego Podporucznik Jan Rakuza.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z Oryginałem,
p. t. ob: Podszefa Sztabu Głównego
Pułkownik *Siemiątkowski.*

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Ogłasza: iż Xiąże Namiestnik Króleski postanowieniem z dnia 5go m. i r. b. zapis pobożny testamentem Teodory Pląskowskiéy Panny w dniu 3 Sierpnia 1812 r. uczyniony, a przez Kaietana Pląskowskiego brata testatorki aktem urzędowym w dniu 9 Lipca 1824 r. w summie 1,292 Złotych na fundusz wieczysty dla Kościoła w Czarném w Województwie Płockiém przeznaczony, i na dobrach Czarne zabezpieczony, stósownie do Artykułu 910 Kodexu Cywilnego z zachowaniem praw osób trzecich, i pod warunkami przez Testatorkę zastrzeżonemi potwierdzić raczył.

w Warszawie dnia 11. Kwietnia 1825 r.

Zastępca Ministra, Radca Stanu
M. Woźnicki.

Za Sekretarza Jeneralnego
Hoffmann.

W dniu 21. b, m. i r. w Fabryce Rządowéy na Solcu o godzinie 9 rano odbędzie się Licytacya in minus na dostawę różnych farb, iako to: Cochinille czarnéy peruwiańskiéy, Krappu czyli marzany Sycylyskiéy, Quaercus americanae tinctoriae czyli Quercitron, drzewa żółtego i błękitnego, Indigo, tudzież innych farb których ilość i gatunek w kondycyach do licytacyi przygotowanych wymienione zostaną.

Maiący chęć takowych dostarczenia zechcą się w wyżéy wymienionym terminie w Kancellaryi fabryczney stawić i w Vadium Złp. 600 zaopatrzyć.

w Warszawie dnia 12. Kwietnia 1825. r.

Kommissarz Fabryk Rządowych.
(podpisano) *Skórzewski.*

WARSZAWA.

Mieszkańcy téy stolicy w krótce uszczęśliwieni zostaną oglądaniem nayłaskawszego Monarchy. N. PAN ma dnia 26 b. m. nocować w *Siedlcach*, a dnia 27 przybydź do Warszawy.

— Onegday przybył JW. Rzeczywisty Tayny Radca i Senator *Nowosilcow.*

— Również przybył z Peterzburga JW. Radca Stanu Jenerał Brygady Stefan Hr. *Grabowski* pełniący obowiązki Ministra Sekretarza Stanu.

— Dnia 12 Marca około 8 godziny w nocy, pożar wszczęty we wsi *Piórkowie* (w Woiewództwie Sandomierskiém) gwałtownym miotany wiatrem zagrażał nieochybną zagładą dobytków gospodarskich i nader kosztownych w téy Ekonomii budowli rządowych: gdy W. *Howarowski* komendant stoiącego w Łagowie o pół mili od Piórkowa oddziału *Kozaków* 3go *Czarnomorskiego pułku*, z Podofficerem *Krzyżanowskim* i całą kommendą, prawie szybkością błyskawicy przybył na ratunek, z narażeniem zdrowia a nawet i życia na niebezpieczeństwo cisnął się z podkomendnemi w płomienie rozpostarte, i tak za pomocą naydzielnieyszéy obrony straszliwy uśmierzywszy pożar ochronił mnie i włościan od strat zbyt dotkliwych. Jako naoczny świadek tego szlachetnego dla miłości bliźniego poświęcenia się, oprócz zachowania w mém sercu niewygasłéy pamięci, oświadczam Tobie W. Kapitanie *Howarowski* wraz z całą walecznych komendą, publiczne moie i mieszkańców Piórkowa podziękowanie. — Kazimierz Tański były Jenerał woysk Polskich.

— *Doniesienie.* — Maiąc zamiar wyprzedać zupełnie Skład móy Sukien i Kaźmirków Zagranicznych, zaopatrzony we wszelkie kolory i gatunki, mianowicie przednie, mam honor oznaymić, iż dla prędszego takowych wyprzedania 20 od sta od ceny zwyczayney, kupuiącym za gotowe pieniądze odstąpié postanowiłem. — Przytém upraszam Osoby do Handlu mego dłużne, aby przypadaiące mi od nich należytości, niezwłocznie nadesłać raczyły, ieżeli niechcą, abym w poszukiwaniu takowych drogą prawa, naraził ie na koszta i nieprzyiemności. — *Mikołay Grabowski* przy Ulicy Miodowéy Nro 495.

Doniesienia. Guwerner posiadaiący gramatycznie ięzyk francuzki, niemiecki, łaciński i polski, nadto opatrzony w chlubne dowody tak co do konduity iako i zdatności, życzy znaleźdź umieszczenie w Warszawie. Mieszka przy ulicy Franciszkańskiéy pod Nrem 1805.

— Fryderyk *Wernery* Doktor Medicinae et Chirurgiae przeniósł teraz swoie mieszkanie pod Ner 1070 na ulicę Króleską obok Kościoła Ewangielickiego, b. m.

PRZYIECHALI (dnia 14 i 15 Kwietnia)

Łukowski Antoni Maior z Krakowa — Kolzenlebenberg kupiec z Wrocławia — Rauchenbach kupiec z Wrocławia — Krasiński Wincenty Jenerał z Opinogóry — Rożniecki Alexander Jenerał z Kalisza — Potocki Jan Szambelan z Olszan— Darewski Antoni Pułkownik z Kalisza— Gostomska Barbara Hrabina z Radziszynka.

WYIECHALI (dnia 14 i 15 Kwietnia)

Rosenperl kupiec do Lipska — Szweykowski Józef Starosta do Wilna — Aubert Andrzey b. Jenerał do Łubienic — Łubieński Henryk Hr. do Guzowa — Turno Pułkownik do Łowicza — Jugo Szturmberg kupiec do Chełmna — Rozengart kupiec do Lipska — Kowalewscy Mateusz i Ludwik Obywatele na Wołyń — Żurawski Stanisław do Gumowa.

z Petersburga 18 (30) Marca,

Nayiaśnieyszy Cesarz JMć raczył zaszczycić orderem Śgo Włodzimierza 2éy klassy Pana *Stoffregen*, rzeczywistego Radcę Stanu i Lekarza Nayiaśn. Cesarzowéy ELŻBIETY.

— Numera 66 i 67 *Ruskiego Jnwalida* są napełnione nader zaymuiącemi obrazami.

Pierwszy wykazuie ogół summ odebranych przez centralny Komitet wsparcia dla nieszczęśliwych ofiar Petersburskiéy powodzi od dnia 11 Listopada do 1 Marca, który wynosi 3,763,899 rubli, 77 kopiiek; i wyszczególnienie summ oddanych w tymże przeciągu czasu tymczasowym woyskowym Gubernatorom, szczególnym Komitetom przedmieść, Komitetom obwodu i Kronszta-

du, summę posłaną do Oranienbaum z rozkazu N. Cesarza JMci, i udzielone w prost zasiłki przez Centralny Komitet różnym poiedynczym osobom i szpitalowi Obuchowskiemu; prócz tego umieszczono na Lombardzie summę 300,000 rubli na edukacyą sierot. Ogół tych wszystkich summ wynosi do 2,452,529 rubli 75 kopieiek.

Drugi rys wystawia szczegółowo wszelkiego rodzaiu zasiłki udzielone tak przez woyskowych tymczasowych Gubernatorów, iako i przez różne Komitety od dnia 28 Grudnia 1824 do 1 Marca r. b. — Z liczby chorych o których w pomienionym czasie miano staranie, umarło 62 osób, 1151 wyzdrowiało; pozostaie ich ieszcze 325 które dotąd są leczone; żywiono 1140 osób; dano odzież 1683; 1771 rzemieślników, artystów, i t. d., odebrało zasiłek w pieniądzach wynoszący 208,785 rubli, 93 kopiiek; rozdano pomiędzy osoby rozmaitego stanu w liczbie 11,217, rubli 470,182 kopiiek 91; 2134 właścicieli domów i innych powywracanych lub uszkodzonych budowli otrzymało 347,499 rub. 81 kop; dano 489 rubli dwom których domy zostały zupełnie zniesione; nakoniec rozdano 436 krów na przedmieściach starego Petersburga i Wasiliostrowa. Ogół tych wszystkich zasiłków wynosi 1,107,241 rubli 32½ kopiiek. Z dniem 1 Marca pozostała w rękach woyskowych Gubernatorów i szczególnych Komitetów summa 167,836 rubli 87¾ kopiiek.

— W *Borowsku*, w wielkorządztwie Kaługi, umarł niedawno ieden kupiec nazwiskiem *Rudakow*; miał lat 80, i doczekał się rzadkiego szczęścia, albowiem otaczało go 40 dzieci, z których 21 spłodził z pierwszéy a 19 z trzeciéy żony. Niemiał wcale dzieci z drugą żoną z którą żył lat 9. Nazywaią powszechnie przez żart nayméodszego iego syna *Atanazy Czterdziesty*. (Sorokowyy.) (*Dz. Pe.*)

z *Bruxelli* 3 Kwietnia.

— Dziennik bruxelski mówi, że nigdy stan zdrowia Króla Jmci niewzniecał żadnéy obawy; a lubo rana w nodze, która się otworzyła z dawnego skaleczenia i przez zmordowanie, skłoniła monarchę do poprzestania zwykłych przeiażdżek i tygodniowych audyencyy, przecież Król Jmć ma się bardzo dobrze i ciągle się oddaie ważnym pracom do których go powołuie iego troskliwość o dobro kraiu.

z *Frankfurtu* 4 Kwietnia.

— Dnia 31. Marca zebrali się w Moguncyi Ministrowie W. Xięstwa Badeńskiego, W. Xięstwa Heskiego, tudzież Xięstwa Nassauskiego i długą dosyć odbyli naradę. Cel wprawdzie istotny téy narady nie iest dotąd wiadomy; lecz sądzą powszechnie, iż niemoże bydź inny tylko zawarcie układów względem wolnego handlu między kilko południowemi Państwami Niemiec.

z *Londynu* 29 Marca.

— Dnia 28 P. *Curwen* wniósł do izby niższéy petycyą kupców Londyńskich o ustanowienie *maximum* ceny pszenicy 56 do 60 s., aby, gdy do tego doydzie wolno ią było wprowadzać za opłatą, 20 s, (10 od ięczmienia, 6 od owsa), nalegał nawet, aby Prezes izby Handlowéy raczył rzecz tę przez święta gruntownie rozważyć. P. *Huskisson* nie chciał się w żadną dyskussyą wdawać, lecz nie mógł opuścić uwagi, iż P. *Curwen* właśnie był dotąd naygorliwszym obrońcą ekonomicznego monopolium, spodziewa się więc iż tenże swoim współrodakom, na których tak długo słusznie wielki wpływ wywiera, nowe swoie pomysły wyiaśnić zechce. Na pytanie P. Th. *Lethbridge*, czy P. Whitmore nie umówił się z rządem, względem zamierzonéy mocyi o prawach zbożowych, P. *Huskisson* wyraźnie zaprzeczaiąc odpowiedział.

— Także i *Stuard Wortley* wniósł petycyą przeciw prawom zbożowym.

— P. *Parnell* odłożył do 28 Kwietnia podanie swéy mocyi względem prawa zbożowego.

— Na wniosek P. Canning posiedzenie izby odłożone zostało do d 14. Kwietnia.

— P. *Ellice* wniósł ieszcze iednę petycyą Londyńską przeciw prawu zbożowemu, lecz dodał przy tém: że ieżeli 20 szyl. cła wprowadzone bydź maią, lepiéyby zaiste było pozostać przy tém iak iest.

— Puszczono w obieg wezwanie wszystkich kupców, bankierów, rękodzielników i t. d. na publiczne zgromadzenie, w celu ułożenia petycyi przeciw prawu zbożowemu. Lord Major przyrzekł zgromadzeniu temu przewodniczyć.

— Gdy w Izbie niższéy żądano dla Angielskiego muzeum 40,000 f. st. radził P. *Ridley Colborne* wybudować narodową galleryą, dla postawienia w niéy obrazów z muzeum W. Brytanii, oraz zakupić zbiór marszałka *Soult*. P. *Peel* był za proiektem, a minister skarbu przedstawił zgromadzeniu, iak źle sale urządzone, w których dotychczas wystawiano płody kunsztów. Nayobszernieysza sala iest na strychu, dokąd ciężko iest wchodzić kobietom dobréy tuszy. Dziś izba słuchać będzie rapportu w tym przedmiocie.

— Pan *Huskisson* kreśląc w czasie mocyi swoiéy obraz celników angielskich, umieścił kilka satyrycznych pocisków. Pewna osoba przywiozła do Anglii mumią; komora celna nie znalazłszy w taryfie wzmianki o mumiach nie wiedziała iak ią otaxować. Nie można było poczytać zbioru nerwów i muszkuł zachowanych od 3000 lat za materyał niewyrobiony; tak więc zgodzono się na to aby uważać mumią iako fabrykat i zapytano się właściciela ile ią ceni; 400 fun. szt. odpowiedział. Dobrze więc, rzekła komora, zapłacisz 200 funt. szt. co czyni 50 od sta opłaty którą nakładamy na tę mumią iako produkt rękodzielni zagraniczny. Ta anegdota wzniecila powszechny śmiech w Izbie.

Lecz, mówił daléy Pan Huskisson, zaymiymy się ważnieyszemi rzeczami. Fakta dotyczące się opłat od kruszców, wprowadzanych do kraiu są bardzo ciekawe. Zbyteczna wielkość tych opłat trzy niedogodności zrządziła. 1.) Żelazo szwedzkie z powodu swoich przymiotów nieuchronnie iest potrzebne do wyrobienia wielu rzeczy, które z powodu wysokości opłat bardzo drogo kosztuią armatorów i fabrykantów; 2) Cudzoziemcy odstręczeni ceną którą nasi fabrykanci z powodu drogości żelaza na wyroby swoie naznaczać muszą, zakupuią też przedmioty z fabryk niemieckich; 3.) Handel miedzią z Chili, tak ważny od czasu gdy kruszec ten do tylu rzeczy używany, podwoiłby się w ręku naszym gdyby opłaty wchodowe nie były tak wielkie.

— Uniwersytet Kembrydzki liczy teraz 4700, Oxfordski zaś 4660 uczniów.

— P. *Ebers*, dyrektor opery włoskiéy, rozgłasza we wszystkich towarzystwach że ugodził Panią *Pasta* i że ona wystąpi na iego teatrze we dwa tygodnie pe Wielkiéy nocy. (*D. Sp.*)

— Wyszedł świeżo litografowany prospekt wspaniałego tarasu, który, podług przyiętego przez parlament proiektu inżeniera *Trench*, ma bydź wystawiony pomiędzy mostem londyńskim a westminsterskim na brzegu Tamizy. (*G. B.*)

— Stan Rplitéy mexykańskiéy nie iest zadowalaiący. D. Jose Jgnacio *Esteva*, minister skarbu, wystawił na posiedzeniu deputowanych dnia 4 Stycznia obraz stanu dochodów tego kraiu. Widać z tego rysu, że w latach domowéy woyny i przez podział terrytoryum mexykańskiego na odrębne kraie, wpływy podatków znacznie się zmnieyszyły. Minister ocenia ie na 10,690,608 dollarów, rozchód zaś roczny wynosi około 18,000,000. Na zastąpienie tego braku, radzi minister przywrócić w całéy dzielności monopolium tabaki, równie i podatek na złoto i srebro, z którego należy się spodziewać znacznego dochodu, z powodu czynnych i rozległych przedsięwzięć wydobywania kruszców z kopalni. (*Dz. Sp.*).

z *Madrytu* 21 Marca.

— Pan Ugarte otrzymał u Króla prywatne posłuchanie, dla przedstawienia, iż szlachetne iego postępowanie iedyną przyczyną iest niełaski w którą popadł, podziękował także za przeznaczone mu poselstwo do Turynu, prosząc aby mu raczéy Król odległe od dworu mieysce na pobyt wyznaczył. Król zezwolił na to i wysłał go do Segowii.

— W Kadyxie staraią się teraz przyswoić owad Koszenilli. Niedawno przesłano Królowi mnóstwo tych robaczków żywych, które się iuż w Europie wylęgły. Zawiązało się także towarzystwo zaymuiące się tą gałęzią handlu, któremu N. Pan opiekę swoię zapewnił.

— Z Lizbony donoszą pod dniem 12 t. m. że Hr. *Portosanto* przybył z Madrytu, dla objęcia Ministerstwa interessów zagranicznych, i że Posłowie do Londynu i Madrytu wyznaczeni, zabierali się w podróż do mieysc im przeznaczonych.

z *Paryża* 2 Kwietnia.

— Xiąże *Castries*, par Francyi, mianowany został gubernatorem w Fontainebleau w mieysce zmarłego Margrabiego Bonnay.

— Zapewniaią że pomiedzy towarzystwami staraiącemi się o przywiléy do wydobywania soli w wschodniéy Francyi, znayduie się na czele zagraniczne towarzystwo *Rothschildów*. (*G. B.*)

— Dziennik z Tuluzy donosi że przy Ministeryum woyny utworzona będzie Kommissya złożona z czterech Generałów pułkowników i tyluż Marszałków polowych, maiąca na celu ułożenie iednostaynego systematu wydoskonalenia powozów, zaprzęgów, wozów amunicyynych i t. d. i zastosowanie wszystkich sposobów przewożenia należących do zapasów i potrzeb Artylleryi do nowego systematu który przyięty będzie w lawetach i armatach wszelkiego kalibru, stósownie do sposobu używanego teraz od Anglików.

— Dnia 26 Mar. umarł paraliżem tknięty J. V. *Lamouroux* z Agen, Prof. Historyi Naturalnéy w Caen, autor kilku dzieł szacownych. Trudnił się w końcu ułożeniem

obszernego dzieła pod tytułem: *Flora morska.*

— Do orszaku Posła Tunetańskiego Sidi-Mahmuda, oprócz Sekretarza iego (Rafała *Gaeta*), ośm ieszcze innych osób należy. Dary które od Deia Tunetańskiego Królowi przywiózł, z następuiących składaią się przedmiotów: 6 koni wzrostu wysokiego, 2 klacze rasy Numidyyskiéy; Lew piękny z Lwicą; 4 strusie czarne; 4 gazelle; 2 jagnięta z Gwinei, nader delikatną maiące wełnę którą co rok zrucaią, samice w drodze zdechły. Sześć młodych wielbłądów przepyszněy rasy, między któremi 2 czarne, 2 białe, i 2 kasztanowate; 24 kołder wełnianych naydelikatnieyszéy roboty z Dżerid; chustki, zasłony, pasy; wspaniałe tureckie siodła; 4 lwie skóry, 2 tygrysie; pakę pełną flaszeczek z essencyą różową i wiele innych puszek z różnemi essencyami; kosztowny zupełny ubiór murzyński dla Delfinowéy.

— Ogłoszony dnia 29 Marca Numer 24 Bulletynu Praw zawiera trzy Postanowienia Króleskie z d. 24 Lutego, tyczące się nowego urządzenia całéy piechoty Francuzkiéy, kawaleryi i Kró: korpusu Artylleryi. Wypływaiące z tąd powiększenia zwolna stósownie do budżetu uskutecznione bydź maią, równie iak zmnieyszenie w miarę wymierania osób.

— W moc tych Postanowień woysko francuzkie składać się będzie iak następuie: Piechota z 6 pułków gwardyi, 64 liniowych i 20 lekkich. Każdy pułk ma sztab, 3 bataliony a każdy batalion 8 kompaniy. W batalionie będzie 937 ludzi na stopie woiennéy, 601 na stopie pokoiu. Jazda składa się z 2 pułków Grenadyerów, 2 Kirysyerów, 1 Dragonów, 1 Strzelców, 1 Ułanów, i 1 Huzarów, które składać będą Gwardyą; prócz tego 2 pułki Karabinierów, 10 Kirysyerów, 12 Dragonów, 18 Strzelców konnych, 6 Huzarów. Każdy pułk iazdy składa się z 6 szwadronów i ma swóy sztab. W gwardyi szwadron składa się z 152 ludzi (w czasie pokoiu tylko 120), koni 153 (w cz. pokoiu 119); w Kawaleryi cięzkiéy 150 (w cz. pokoiu 118), koni 141 (w pokoiu 101); w Kawaleryi lekkiéy 166 ludzi (w pokoiu 118) koni 157 (w pokoiu 101). Korpus Artylleryi składa się 1.) z Króleskiéy Brygady, to iest, 390 Officerów, 560 Urzędników, z iednego pułku pieszego (916 ludzi, w pokoiu 668), z iednego pułku Artylleryi konnéy (454 ludzi 470 koni, w czasie pokoiu 382 ludzi 337 koni), z iednego pułku pociągów (1474 ludzi, 2416 koni): 2.) Z 8 pułków pieszych (2139 ludzi, w pokoiu 1339), z 4 pułków artylleryi konnéy (891 ludzi, 856 koni), z iednego batalionu Pontonierów (1571 ludzi), z 12 kompaniy roboczych (po 101 ludzi), z 1 kompanii puszkarzy (100 ludzi) i 8 szwadronów pociągów (ogółem 15,664 ludzi, 25,440 koni).

— Sądzimy (mówi *Dra. blanc*) że dla tych, którzy drzą ze strachu i mniemaią widzieć zapadaiący się na swoie głowy szczyt giełdy na naymnieyszy powiew pochodzący od Ministerstwa Skarbu, potrzebne iest przedstawienie obrazu akcyy przemysłowych maiących obieg w Londynie; ogół ich wynosi kapitał około 2,500,000,000, franków, od których procenta są pobierane stopniowo od $2\frac{1}{2}$ do 5 i 6 od 100, w miarę ważności przedsięwzięcia i kredytu iaki posiada. Pomiędzy temi towarzystwami znayduią się takie których tytuł i przeznaczenie może się naszym czytelnikom wydawać dziwacznem, lecz są i takie które mogą w nas wzbudzić chęć do użytecznych wynalazków, dogodzić niektórym naszym potrzebom i obdarzyć społeczność nowemi wygodami życia.

Oto iest ogółowy wykaz przedsięwzięć handlowych i przemysłowych, utworzonych teraz w Londynie, których akcye przyymowane są w giełdzie:

13 Towarzystw na budowanie dróg żelaznych z kapitałem funt. ster.	14,350,000
19 Towarzystw banków pożyczek i assekuracyy	35,200,000
10 Towarzystw do oświecania gazem	7,200,000
6 do kopalni angiel: i Irlandz:	3,600,000
14 do kopalni Amerykańskich	11,865,000
Towarzystwo na wykopanie żeglownego kanału w Bristol	750,000
Na groble i wyładowanie węgli w Bexmondsey	800,000
Na bassin w Bexmondsey	750,000
Na żeglugę za pomocą pary	2,000,000
Na wykopanie żeglownego kanału z Londynu do Portsmouth	5,000,000
Na rybołóstwa w Londynie, Brighton i Devonshire	500,000
Na nową groblą w Saint-Yves	30,000
Na bassin południo: w Londy:	750,000
Towarzystwo rolnicze w Australii	1,000,000
— mleczne w Alderney	75,000
— nowego miasta Bognor	300,000
— na angielską gorzelnią	200,000
— do angielskiego żelaza	2,000,000
Angiels: towarzy: rybołóstwa	1,000,000
Towarzystwo na wyrabianie cegły nowym sposobem	300,000
Towarzystwo mleczne w wschodniéy części Londynu	125,000
Ogólne towarzystwo dziennych wyrobników	250,000
Towarzystwo mleczne w okolicy Westminster	200,000
Ogólne towarzystwo dostawy węgli	2,000,000
— mąki w Hrabstwach Kent i Essex	210,000
— Lond: na wyrabia: cegły	500,000
— kąpieli morsk: w stolicy	500,000
Towarzystwo na zaopatrzenie w ryby stolicy	500,000
— na dostarczanie wody	500,000
— mleczne w Alderney	150,000
Towarzystwo Króleskie i narodowe kąpieli	250,000
— mleczne w południowéy części Londynu	100,000
— na wybudowanie grobel nad Tamizą	611,000
— do budowy drogi pod Tamizą	200,000
Towarzystwo westminsterskie na dostawę ryb	100,000
Ogół wynosi F. S.	93,866,000

— Listy z Lizbony doszą że Anglicy zakładaią w tém mieście magazyny żywności przeznaczone iak mówią na wyżywienie stacyi Angielskiéy na Tagu, lecz które iak się zdaie raczéy przeznaczone są dla Korpusu woyska lądowego niżeli na opatrzenie statków woiennych.

— W iednym z dzienników czytamy następuiące myśli: W żadnéy epoce spekuluiący na zniżenie papierów nie mieli potężnieyszych środków do osiągnienia swoiego celu; z tąd pochodzą liczne wieści o znacznych uzbroieniach w arsenałach Stanów Zjednoczonych, o nie dalekim rozpoczęciu kampanii przeciw Grecyi, o obecności Xięcia Metternich w Paryżu, o licznych zgromadzeniach Dyplomatycznych u tego Ministra w nieprzytomności Posła Angielskiego, o niespokoyności Anglii względem iéy posiadłości w Indyach Wschodnich, o powątpiewaniu które okazał Lord Liwerpool względem utrzymania pokoiu. Jednakże rozsądnieysza część giełdy mniema że kredyt Francyi oparty iest na takich zasadach iż go żadne zdarzenie zachować nie zdoła.

— P. Hummel, pierwszy kapelmistrz Wielkiego Xięcia Saskiego, tak znany przez swoie piękne i uczone kompozycye iako i przez obfitość i płodność wyobrażeń w improwizacyi, chce się dać słyszeć amatorom muzyki, w czasie swego krótkiego pobytu w Paryżu, za abonamentem 40 franków na cztery muzyczne wieczory w dniach 8, 15, 22 i 29 Kwietnia.

— Litografia zabiera się iuż do wystawienia pięknego pomnika na uwiecznienie pamiątki obrzędu namaszczenia Króla Jmci. PP. *Sazerack* i *Duval*, których znakomite prace są znaiome amatorom, ogłaszaią dzieło z 10ciu wielkich rycin które, wystawiaiąc nayważnieysze okoliczności tego świetnego obrzędu zawierać będą wiele portretów i ubiory iak naydokładniéy. Objaśniaiący text uzupełni ten zbiór który zapewne dobrze będzie przyiętym. Cena wynosi 80 fr. dla prenumeratorów a 100 f. po wydaniu. *(Dz. Sp.)*

---

z Tranquebar 25 Września.

(Wyiątek z listu pisanego przez pewnego urzędnika cywilnego o woynie Anglików z Birmanami.)

Anglicy w wyprawie swoiéy przeciwko Birmanom nie otrzymali dotąd spodziewanych korzyści. Peguanie przyięli plan obrony który mięsza ich przeciwników. Niszczą ogniem kray który opuszczaią, tak że Anglicy żywność dla woyska muszą sprowadzać z Madras i Bengalu co ich częstokroć na niedostatek naraża i wielki koszt przynosi.

Peguanie walczą odważnie i zręcznie, używaią zasiek które z niezmierną szybkością stawiać umieią; od wieczora do rana wznoszą ie niedaleko iedne od drugich i tym sposobem co raz nowe przeszkody stawiaią swoim nieprzyiaciołom, ci zaś nie mogą ie przełamać bez straty wielu żołnierzy a zwłaszcza officerów. Mówią że ta woyna przedsięwziętą została przez Gubernatora Jeneralnego Bengalu Lorda *Amherst* przeciwko zdaniu swoiéy rady i bez upoważnienia Anglii. Rada nadewszystko nastawała na brak przydatnéychwili iuż to pod względem polityki iuż pory roku. Woysko angielskie miało przybydź do Rangoon wśród naywiększych deszczów a ta niedogodność mocno uczuć się dała, choroby epidemiczne rozszerzyły się w woysku i wiele ofiar padło, między któremi znayduie się kommodor *Grant* dowódca wyprawy morskiéy.

Anglicy utrudzeni i przez nieprzyiaciela, i przez zasieki które się odnawiały codziennie, i przez nieustanne deszcze, nie chcąc oddalić się od brzegów bez opatrzenia się w żywność, cofnęli się do Rangoon i oczekuią tam powrotu pogodnéy pory. Tym czasem Cesarz Awy nie był nieczynnym; zgromadził 40,000 woyska, rozłożył część iego w wyższych prowincyach a 20000 wysłał pod dowództwem Xięcia Lanawady przeciw Anglikom w Rangoon. Woysko to nie przybyło ieszcze na mieysce przeznaczenia swoiego. Anglicy wy-

słali z Rangoon Pułkownika *Miles* na czele brygady dla opanowania portu Merguy, a raczéy dla wezwania Siamczyków aby się z niemi połączyli przeciw Birmanom swoim dawnym nieprzyiaciołom. Zuchwalstwem byłoby z moiéy strony gdybym przepowiadał wypadek przedsięwzięcia które od tylu nieprzewidzianych zdarzeń może bydź zniszczone lub uwieńczone, lecz sami Anglicy mniemaią że w téy chwili mnóstwo niepomyślnych kolei przeciwko nim się wystawia. Jeżeli nie powiedzie się im na wschodzie zasłona omamień spaśdź może z oczu Indyan i poznaliby że ich ciemiężcy równie porażeni bydź mogą iako i kraiowcy. Z téy zmiany w opinii wyniknąćby mogło powstanie, które 22,000 Anglików niełatwo by uśmierzyć zdołało. Kto iest świadkiem zuchwalstwa i uciemiężenia Anglików w Indyach, z upodobaniem spogląda na wypadki któreby stan rzeczy zmieniły, iakkolwiek ta chwila iest ieszcze daleką.

Wyczytuiemy w gazecie z Madras że daremne były poszukiwania Anglików, czynione wewnątrz Pagód w Rangoon w celu odkopania skarbów. Kopali na sto dwadzieścia stóp wgłąb w sławnéy pagodzie *Digon*, lecz zdaie się że uprzedzili ich byli Ajenci rządu Peguańskiego, którzy podziemnym otworem wydobywali bogactwa rzucane otworem zwierzchnim przez lud łatwowierny. Anglicy znaleźli tylko obrazy Godama (boga Birmanów) ze srebra i różnych kruszców których przedaż zaledwie wystarczyła na opędzenie kosztów kopania. *(Dz. Sp.)*

WIADOMOSCI

LITERACKIE.

Histoire de l' abbaye de la Trape. *Historya cywilna i religiyna Opactwa Trapistów. 1824. r. in 8vo.*

Reforma Trapistów iest dosyć znaioma; w życiu Xiędza *Rancé* są szczegóły obszerne w tym względzie; iest w niém także mowa o nawróceniu tego sławnego *penitenta*, o iego wstąpieniu do Zakonu Trapistów, o początku i postępach reformy, o przeszkodach i trudnościach których doznała. Lecz przed nim i po nim historya Trapistów iest wcale nieznana, nawet nie mamy dokładnéy wiadomości o wewnętrzném urządzeniu zakonu i surowych przepisach którym podlega. Autor ninieyszego dzieła obrał sobie za cel zebrać rozmaite szczegóły tyczące się tegoż Opactwa i dopiął swoiego zamiaru w dwunastu rozdziałach, składaiących całą historyą Klasztoru od iego założenia aż do naszych czasów, obeymuiącą również reformę Trapistów, ich zniesienie, i przywrócenie; nadto zbiór Opatów i Trapistów wsławionych pismami lub przykładném życiem; nakoniec opis zwyczaiów i reguł Zakonu, tudzież wzmiankę o fundacyach z niego pochodzących, i o dziełach które o tym zakonie mówią.

Opactwo Trapistów założone było w roku 1122. — Około roku 1600, Opactwo to przeszło w Kommendataryyne. W roku 1662 w czasie reformy, liczba zakonników wynosiła tylko siedm osób, licząc w to iednego Braciszka. Pod ten czas Xiądz *Rancé* zyskał od Króla przywiléy doprowadzenia Opactwa do ścisłych przepisów zakonu, i urządził zgromadzenie podług wszelkiéy surowości reguły Ś. Benedykta. W. r. 1678 było w Opactwie 32 Duchownych chórowych i czternastu Braciszków. Ta liczba powiększyła się nawet późniéy i około roku 1720 było w Klasztorze pięćdziesiąt trzech zakonników, czterdziestu siedmiu Kleryków, dziewiętnastu Nowicyuszów i trzydziestu Braciszków. Przez ciąg lat blisko czterdziestu, to iest od reformy aż do 1700, w którym umarł Xiądz *Rancé*, dwieście czterdzieści sześć osób uczyniło śluby, to iest sto dziewięćdziesiąt siedm osób Duchownych i czterdziestu dziewięciu Kleryków. Nekrolog Trapistów obeymuie listę osób zmarłych 426, począwszy od roku 1667 aż do roku 1739.

Opactwo Trapistów dotknięte zostało iak wszystkie inne zgromadzenia Duchowne wyrokami prawodawstwa rewolucyynego. Na próżno Zakonnicy podali memoryał z żądaniem iakowego wyłączenia. Zgromadzenie prawodawcze ówczasowe zasięgnęło rady władz mieyscowych; municypalności, iako i powiaty pobliskie dały zdanie przychylne; lecz Administracya Departamentu Orne była przeciwna ich wnioskom. Wysłała dwóch Kommissarzy do Opactwa dla odebrania od Zakonników oświadczeń. Było w ten czas 53 Duchownych, 37 Kleryków, 5 Nowicyuszów. — Kommissarze, odebrawszy od każdego w szczególności osobne zeznanie, zdali w tych słowach Rapport o skutku swoiego Poselstwa: « Oprócz pięciu lub sześciu zakonników którzy nam się wydawali ograniczeni, reszta w ogólności ma charakter mocny i pewny, którego nieosłabiły ani posty ani umartwienia iakim podlega ich reguła. Religia napełnia całą ich duszę. W niektórych pobożność, (iak to z wyrazu ich zeznań poznać można) posunięta iest do naywyższego stopnia uniesienia. Inni, w naywiększéy części przeięci są uczuciem bogobovności spokoynéy i tkliwéy. Ci nam się wydawali, iako miłuiący swóy stan z całego serca i duszy, i iako używaiący téy swobody pokoiu, która w istocie może mieć swoie wdzięki. «

Na pięćdziesięciu trzech Zakonnikach czterdziestu dwóch oświadczyło się iż chcą żyć i umierać w zgromadzeniu pod prawem ściśléy reguły zakonu. Z liczby iedenastu ostatnich dwóch obłąkanych było na umyśle, dwóch życzyło poyśdź do zakonu nie tak surowego, dwóch chciało użyć tego prawa na późniéy; czterech oświadczyło zamiar oddalenia się w tym przypadku gdyby reguła zakonu uledz miała ważnym zmianom; nareszcie iedenasty oświadczył iż pragnie udać się do krewnych dla poratowania zdrowia. Kommissarze przekonali się nadto, iż reguła zakonu mniéy była surową iak dawniéy i uznali że żadne widoki ludzkie nie wpływały na oświadczenia Zakonników. Co do braci i Kleryków, siedmiu tylko czy ośmiu okazało chęć wystąpienia.

Lecz pomimo większości tak oczywistéy zdań i oświadczeń, administracya departamentowa postanowiła w d. 4 Grud. 1790, iż Zakon Trapistów nie zasługuie na żadne wyłączenie, co też Zgromadzenie prawodawcze potwierdziło.

Takie iest w treści opowiadanie Autora o zniesieniu Opactwa Trapistów. Potém przechodzi ich koleie w czasie emigracyi, i wzmiankuie o założeniu klasztoru w *Val-Sainte*, w Szwaycaryi. Lecz tu nie zdaie się mieć dokładnych wiadomości, myli się w niektórych okolicznościach, a niektóre opuszcza. Nie wymienił również wszystkich fundacyy Trapistów we Francyi w dzisieyszym czasie, a szczególniéy w *Aiguebelle* w Dyecezyi *Valence*. Zgromadzenie tamteysze Trapistów liczy teraz w ogóle ośmdziesiąt Zakonników, a iedna osada oddzielna poszła z tego Zgromadzenia do Piemontu. Autor zapomniał również o klasztorze w *Bellefontaine*, w Dyecezyi *Angers*, liczanieyszym ieszcze od poprzedzaiącego. Niedawno założono ieszcze klasztory téy reguły w *Sainte Baume* w Dyecezyi *Bordeaux*.

Autor przyłączył do historyi trapistów różne dokumenta, bulle i przywileie. Dzieło zawiera na końcu kalendarz do użytku trapistów. Autor zdaie się że był u źródła, i że tam czerpał wiadomości o założeniu, regule i zwyczaiach Opactwa; lecz niedosyć zdaie się przeięty był duchem który w tym Zakonie panuie, i chociaż nie można mówić ażeby był nieprzyiacielem religii, iednakże nie posiada wyobrażenia dosyć iasnego o powodach które są zdolne pobudzić do życia tak surowego i do ofiar tak przeciwnych naturze. Mówi nam o Stoikach, o Spartańczykach, o Braminach i rzekłby kto iż widzi w trapistach tylko ofiary zabobonu i próżności tamtym podobne. Domyśla się, że ci święci pokutnicy są w ciągłym uniesieniu. Słowem, zdaie się że autor zgłębił więcéy powierzchowność niż moralność Trapistów, i zna lepiéy ich historyą niż ducha.

Autor dał litery początkowe swoiego nazwiska L. D. B. i ogłasza się iako dawny bibliotekarz; dorozumiewać się należy że tym Autorem iest Ludwik *Dubois*, który był bibliotekarzem w Alençon i sekretarzem prefektury w Departamencie *Trasimène*, późniey prefektury w Orne. Znany iest z niektórych dzieł, pomiędzy któremi wymienić można Melodram na cześć Ankarstroma w r. 1792 i wiersze o naywyższéy Istocie w r. 1794: nie potrzebuiemy dokładać w iakim duchu te dzieła są pisane. *(Ami de la Rel.)*

ROZMAITOSCI.

— W Paryżu wyszły z druku „Pamiętniki czyli wspomienia i anegdoty, składaiące część kompletnych dzieł Hrabiego *Segur*.„ O ile one są interessuiące widać iuż z tego co autor o sobie w przedmowie powiada:

« Wszystko mówi P. *Segur*, co widziałem, co czyniłem, czego doznałem i co ucierpiałem podczas rewolucyi, te dziwaczne koleie szczęścia i złéy doli, wziętości i niełaski, uciech i wygnania, dostatków i ubóstwa, rozmaite położenia życia w których z rządzenia losu znaydować się musiałem, przeświadczyły mnie że tenrys moiego życia może bydź powabnym i zaymuiącym; albowiem podobało się losom abym był Pułkownikiem, Jenerałem, wędrownikiem, żeglarzem, dworakiem, synem ministra, posłem, negocyantem, ieńcem, rolnikiem, żołnierzem, wyborcą, poetą, autorem dramatycznym, Redaktorem dzienników, publicystą, historykiem, deputowanym, radcą stanu, senatorem, akademikiem i Parem Francyi. «

— Na drugiéy improwizacyi odbytéy dnia 23 marca w Hamburgu, obrał sobie Doktor *Wolff* z trzech wyciągnietych kartek za przedmiot „Uwolnienie Ryszarda *Lwie serce* przez Blondela“ i „wybuchnięcie Wezuwiusza.“ Oddanie tych obudwóch przedmiotów doskonale się Improwizatorowi udało i co do planu i co do wykonania. *(G. B.)*